

Sygn. akt V Ua 17/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Szykut

Sędziowie: SSO Barbara Odelska, SSO Ewa Sławińska-Klamann (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Zadrożna Katarzyna

po rozpoznaniu w dniu **28 czerwca 2013 r.** w Słupsku

na rozprawie

sprawy z odwołania **T. Z.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.**

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 kwietnia 2013 r. sygn. akt V U 303/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz ubezpieczonego T. Z. kwotę 60,00 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 września 2012 r., organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu T. Z. prawa do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem, jakiemu uległ ubezpieczony w dniu 15 maja 2012 r.

Ubezpieczony T. Z. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o przyznanie jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu wskazał, że udział w zawodach sportowych w dniu 15 maja 2012r. był ściśle związany z pełnioną przez niego funkcją, albowiem uczestnictwo w tychże zawodach było uzależnione od pełnienia funkcji Wójta, Burmistrza, Prezydenta bądź Zastępcy Wójta, Burmistrza, Prezydenta. W ramach sprawowanej funkcji do zadań Zastępcy Burmistrza należy reprezentowanie i promowanie Gminy M.. Ubezpieczony udając się do T. celem wzięcia udziału w zawodach piłkarskich otrzymał od pracodawcy polecenie wyjazdu służbowego. Fakt brania udziału przez ubezpieczonego w zawodach sportowych mieścił się w ramach szeroko pojętej promocji (...) i jej reprezentowania na szczeblu krajowym.

Organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, iż organ rentowy nie uznał zdarzenia z dnia 15.05.2012r. za wypadek przy pracy, bowiem wypadek w czasie meczu sportowego nie jest wypadkiem przy pracy.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu T. Z. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 15 maja 2012 roku, w kwocie 8 840,00 zł z tytułu 13% stałego uszczerbku na zdrowiu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

T. Z. jest Zastępcą Burmistrza M..

Do zakresu czynności ubezpieczonego należało między innymi pełnienie funkcji reprezentacyjnych w imieniu Burmistrza, w tym również reprezentacja i promocja gminy na zewnątrz podczas trwania imprez ogólnokrajowych i zagranicznych.

Poleceniem wyjazdu służbowego z dnia 9 maja 2012r. T. Z. został oddelegowany na okres od dnia 14 do dnia 19 maja 2012r. do wzięcia udziału w II Mistrzostwach Europy w PiłceNożnej Prezydentów i Burmistrzów organizowanych przez Związek (...)i Urząd Miasta T.w T., jako reprezentant Polski.

Mistrzostwa Europy w PiłceNożnej Prezydentów i Burmistrzów są imprezą międzynarodową, mającą na celu promocję gminy organizującej imprezę, jak i promocję gmin poszczególnych reprezentantów. W trakcie zawodów reprezentanci rozdają materiały promocyjne.

W dniu 15 maja 2012r. podczas rozgrywania meczu piłkarskiego T. Z. został sfaulowany przez jednego z zawodników drużyny przeciwnej. Ubezpieczony upadł na murawę i przez dłuższy czas nie mógł się podnieść.

W wyniku zdarzenia T. Z. doznał zerwania ścięgna Achillesa lewego. W dniu 17 maja 2012r. ubezpieczony przeszedł zabieg operacyjny zszywania ścięgna Achillesa lewego.

Ubezpieczony był niezdolny do pracy w okresie od dnia 17 maja 2012r. do dnia 17 sierpnia 2012r.

Decyzją z dnia 21 września 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. Inspektorat w M. odmówił T. Z. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu podał, iż wypadek pracownika (w czasie meczu sportowego) nie jest wypadkiem przy pracy, brak tu bowiem elementu „związku z pracą”.

Leczenie ubezpieczonego, po zdarzeniu z dnia 15 maja 2012r. prowadzono prawidłowo i nie wystąpiły dodatkowe powikłania. Ubezpieczony doznał 13% uszczerbku na zdrowiu.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji zważył, co następuje:

W ocenie Sądu pierwszej instancji odwołanie T. Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie sporne między stronami było, czy zdarzenie z dnia 15.05.2012r. było wypadkiem przy pracy, czy też nie. Zatem Sąd Rejonowy zbadał, czy zdarzenie te wypełniało przesłanki wypadku przy pracy.

Zgodnie z art. 3.1. Ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673) – zwaną dalej „ustawą wypadkową” - za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie nagle, wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą – podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, w czasie

pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Ubezpieczony wskazał w odwołaniu, iż brał udział w zawodach jako reprezentant (...) M., będący jednocześnie jej pracownikiem, co było jedną z kluczowych zasad turnieju. Ubezpieczony występował w zawodach jako pracownik działający na rzecz pracodawcy i na jego korzyść.

Działanie na rzecz pracodawcy, to działanie w jego interesie. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęło się, że przez "interes" rozumie się sprawy do załatwienia, pożytek, korzyść, przedsięwzięcie przynoszące korzyść materialną, transakcję handlową, działalność przynoszącą korzyść materialną, finansową. Definicje tę należy na płaszczyźnie prawa pracy rozszerzyć także o uniknięcie strat po stronie pracodawcy.

Ustalenia, czy pracownik realizował swoje zachowanie w interesie pracodawcy, czy też w zupełnie innym celu, należy dokonywać w oparciu o kryteria przedmiotowo-podmiotowe. Jakkolwiek zawsze łatwiej będzie dostrzec okoliczności przedmiotowe, z uwagi na możliwości ich obiektywnego stwierdzenia, to jednak nie można pominąć zbadania, jakie cele, motywy i pobudki przyświecały pracownikowi przed oraz podczas realizowania zachowania ocenianego w kategoriach interesu pracodawcy.

Ponadto, nagle zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika nie musi nastąpić w czasie pracy i w miejscu pracy, lecz może mieć miejsce w dowolnym czasie i miejscu, jednak pod warunkiem, że pozostaje w związku z rodzajem pełnionej przez pracownika pracy, a także czynności podejmowanych przez pracownika w interesie pracodawcy, choćby nie zostały one wyliczone wśród obowiązków pracownika.

Czasowy i miejscowy związek wypadku z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu w miejscu i czasie, kiedy pozostawał w sferze interesów pracodawcy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ubezpieczony został oddelegowany przez pracodawcę do wzięcia udziału w zawodach. Nadto, z zakresu czynności ubezpieczonego wprost wynika, że jest obowiązany reprezentować Burmistrza na zewnątrz podczas imprez ogólnokrajowych i zagranicznych, a także promować gminę na tego typu imprezach. Bezsprzecznym było, że (...) Mistrzostwa Europy w P. (...) do takich imprez należały.

Mając na uwadze powyższe przepisy w ocenie Sądu pierwszej instancji nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że ubezpieczony T. Z. biorąc udział w Międzynarodowych Mistrzostwach Europy w P. (...) robił to na rzecz i w interesie pracodawcy. Ponadto udziałem w tych zawodach wykonywał swoje czynności.

Z przedstawionych dowodów i przeprowadzonego w sprawie postępowania wynika, iż wypadek, któremu uległ w dniu 15 maja 2012r. T. Z. był wypadkiem przy pracy. Było to zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz, nastąpiło także w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia.

Należało zatem ustalić, czy ubezpieczony w wyniku wypadku z dnia 15 maja 2012r. doznał urazu. Z braku wiedzy medycznej dla prawidłowego ustalenia powyższej kwestii Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu.

Opinia sądowo – lekarska sporządzona została przez lekarza specjalistę w oparciu o dokumentację lekarską znajdującą się w aktach rentowych ZUS, przedłożoną przez ubezpieczonego oraz badanie przedmiotowe i podmiotowe ubezpieczonego.

W uznaniu Sądu Rejonowego opinia pisemna sporządzona na potrzeby niniejszej sprawy zasługuje na miano miarodajnej. Opinia biegłego sądowego została opracowana po zapoznaniu się przez biegłego z aktami sprawy, dokumentacją medyczną, po badaniu ubezpieczonego i sporządzeniu wywiadu lekarskiego, zawiera jasne i logiczne wnioski. Sąd pierwszej instancji mając przy tym na uwadze merytoryczne przygotowanie biegłego i jego wieloletnie

doświadczenie zawodowe nie znalazł podstaw do podważania treści opinii, dającej jasną podstawę do rozstrzygnięcia odwołania.

Biegły ortopeda stwierdził, że ubezpieczony doznał zerwania ścięgna piętowego lewego. Leczenie przeprowadzono prawidłowo i nie wystąpiły inne dodatkowe powikłania. Wskazał, iż ubezpieczony doznał stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 13%. A to w oparciu o punkt 160 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r., w którym dolna granica uszczerbku 5% została powiększona o 5% za rozległość uszkodzenia i o 3% za zaburzenia czynnościowe, co daje razem 13%.

Sąd pierwszej instancji zważył, że zgodnie z art. 233 § 2 kpc opinia biegłych podlega ocenie sądu, ale w zakresie mocy przekonywującej rozumowania biegłych i logicznej poprawności wyciągniętych wniosków. Sąd natomiast nie może wchodzić w zakres merytorycznej wiedzy biegłych. Sąd nie może nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego (biegłych), czy zamiast nich wprowadzać własne stwierdzenia. Stanowisko Sądu w tym zakresie zgodnie jest z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19.12.1990 r., I PR 149/90, OSP 1991, nr 11-12, poz. 300.

Zgodnie z art. 6 ust.1 pkt 4 Ustawy wypadkowej jednorazowe odszkodowanie przysługuje ubezpieczonemu, który skutek wypadku przy pracy doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Ze stanu faktycznego ustalonego na podstawie opinii biegłego sądowego należało stwierdzić, że stan zdrowia ubezpieczonego uzasadnia przyznanie mu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Reasumując, z tych względów na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c Sąd pierwszej instancji zmienił w całości zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu T. Z. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 15 maja 2012 r. w kwocie 8.840 zł z tytułu 13% stałego uszczerbku na zdrowiu, o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Kwotę odszkodowania – 8.840 zł – Sąd Rejonowy ustalił na podstawie Obwieszczenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 lutego 2012 r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P. 2012, poz. 127). Przepisy te stanowią, iż w okresie od dnia 1 kwietnia 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r. kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej wynoszą 680 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (art. 12. ust. 1 Ustawy wypadkowej), co za 13% uszczerbku na zdrowiu daje kwotę 8.840 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię, a w szczególności art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322) poprzez przyjęcie, że uraz jakiemu uległ ubezpieczony w dniu 15 maja 2012 roku należy uznać za wypadek przy pracy

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie organ rentowy wskazał, że udział ubezpieczonego w mistrzostwach był dobrowolny i w ocenie organu rentowego w żaden sposób nie można uznać, że mieścił się w zakresie obowiązków pracowniczych ubezpieczonego, a zatem brak jest podstaw do uznania, że pozostawał w związku z pracą, a więc w związku z wykonywaniem przez ubezpieczonego czynności na rzecz pracodawcy.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ubezpieczonego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ubezpieczony w odpowiedzi na apelację wniósł o :

1. Oddalenie apelacji organu jako bezzasadnej

2. Zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I-ej instancji dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, właściwie oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził właściwe wnioski i prawidłowo zastosował normy prawa materialnego, zaś sposób procedowania w sprawie odpowiadał wymogom określonym w przepisach ustawy Kodeks postępowania cywilnego. Z tej przyczyny Sąd II instancji w całej rozciągłości przyjmuje ustalenia Sądu I instancji jako własne .

Apelacja pozwanego jest w istocie polemiką z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi i rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji. Zdaniem Sądu Okręgowego podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego nie są uzasadnione.

Ustosunkowując się do zarzutów sformułowanych w apelacji przez pozwanego, wskazać należy, iż są one nietrafne i nie zasługują na uwzględnienie.

Zważyć należy, że w przedmiotowej sprawie sporne między stronami było, czy zdarzenie z dnia 15 maja 2012 roku było wypadkiem przy pracy, czy też nie. Bezspornym było, że ubezpieczony brał udział w zawodach jako reprezentant gminy, pełniąc jednocześnie funkcję zastępcy Burmistrza M., co było jedną z kluczowych zasad turnieju. Ubezpieczony brał udział w zawodach jako pracownik działający na rzecz pracodawcy i na jego korzyść.

Stosownie do uregulowania ustawowego związek zdarzenia z pracą występuje wówczas, gdy nastąpiło ono podczas wykonywania lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych bądź podczas wykonywania lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, czy też w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy (art. 3 ust. 1 pkt 1-3). Zakres pojęcia związku z pracą użytego w definicji wypadku przy pracy obejmuje zatem nie tylko wypadki, które mają miejsce podczas świadczenia pracy, lecz także zdarzenia, które nastąpiły zarówno w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych lub poleceń przełożonych, jak i w związku z wykonywaniem czynności na rzecz pracodawcy, choćby bez polecenia. Nagłe zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika może więc nastąpić w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem że pozostaje w związku z wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która wypadkowi uległa (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2006 roku, sygn. akt I UK 28/06).

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu I-ej instancji, że ubezpieczony T. Z. biorąc udział w turnieju piłki nożnej robił to na rzecz i w interesie pracodawcy. Nadto udając się do T. celem, wzięcia udziału w tych zawodach otrzymał od pracodawcy „ polecenie wyjazdu służbowego”

Nie zasługuje na uwzględnienie przez Sąd II-ej instancji zarzut apelacyjny tj. naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię, a w szczególności art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322) poprzez przyjęcie, że uraz spowodowany udziałem ubezpieczonego należy uznać za wypadek przy pracy.

Niewątpliwie wypadek, któremu uległ ubezpieczony w dniu 15 maja 2013 roku był wypadkiem przy pracy. Było to zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodującą uraz, nastąpiło także w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem czynności przez pracownika na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia.

Nie sposób zgodzić się z apelującym organem rentowym, że wypadek ubezpieczonego mający miejsce w czasie zawodów zorganizowanych przez zakład pracy nie był wypadkiem przy pracy, gdyż brak było elementu „związku z pracą”, bowiem udział pracownika w zawodach miał charakter dobrowolny i nie pozostawał w związku z obowiązkami

pracowniczymi. Nadto apelujący powołał się orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1979 roku III PR 30/79, który stwierdził, że związek z pracą nie powstaje nawet na podstawie formalnego polecenia – wydanego pracownikowi – do wzięcia udziału w zawodach sportowych ponieważ w takim przypadku pracownik wcale nie wykonuje obowiązków określonych przez zakład pracy w ramach łączącego pracownika i pracodawcę stosunku pracy. W konsekwencji nie ma zatem mowy o podległości służbowej.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższy wyrok nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ od momentu jego wydania znacznie zmieniły się realia pracy. Zupełnie inne w dzisiejszych czasach jest podejście pracownika do pracy, zwłaszcza, że jest to zastępca Burmistrza. Zważyć należy, że w ramach sprawowanej funkcji do zadań zastępcy Burmistrza, należy reprezentowanie i promowanie gminy. Nie można zgodzić się z orzeczeniem Sądu Najwyższego, w którym stwierdza, że udział w zawodach sportowych nie jest wykonywaniem obowiązków określonych przez zakład pracy w ramach łączącego pracownika i pracodawcę stosunku pracy, gdyż ma charakter dobrowolny. Nie budzi wątpliwości Sądu II-ej instancji, że udział ubezpieczonego T. Z. w zawodach organizowanych przez pracodawcę był podyktowany chęcią promowania gminy i działaniem na rzecz i w interesie pracodawcy.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, w sprawie I UK 46/11, wskazano, że czasowy i miejscowy związek zdarzenia z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu, bądź poniósł śmierć w czasie i w miejscu, w którym pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Jeżeli natomiast przyczyna zewnętrzna zadziałała poza czasem i miejscem wykonywania normalnych czynności pracowniczych, wówczas niezbędne jest stwierdzenie funkcjonalnego związku z pracą, tzn. takiego, w ramach którego praca musi być nie tylko jednym z czynników prowadzących do zdarzenia, ale musi ona także wywrzeć wpływ na zaistniały skutek. Związek funkcjonalny nie jest bowiem pojęciem wymiernym i obiektywnym - jak czas i miejsce - i leży często w sferze psychiki poszkodowanego pracownika. Wyłączenie tego związku następuje zaś w sytuacji, w której pracownik przez istotę, sposób, a zwłaszcza czas trwania swej czynności i sposób zachowania daje do zrozumienia, że chce poświęcić się innym czynnościom o celach obcych pracodawcy, niezwiązanych z zatrudnieniem.

Nie budzi wątpliwości, że w realiach niniejszej sprawy ubezpieczony pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu w czasie i miejscu, w którym pozostawał w sferze interesów pracodawcy.

Konkludując Sąd Okręgowy uznał, że uraz spowodowany udziałem ubezpieczonego T. Z. zatrudnionego w charakterze zastępcy Burmistrza w zawodach sportowych był wypadkiem przy pracy.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy powołując się na wcześniejsze rozważania – w braku podstaw do uwzględnienia argumentów strony skarżącej, z mocy art. 385 kpc oddalił apelację strony pozwanej, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie §12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w zw. z art. 98§1 kpc i art. 108§1 kpc – punkt II sentencji wyroku.